



# Żak

® Jesteśmy nie do podrobienia

nr 2 (20)

listopad 2001r.  
rok III  
nakład 4000 egz.

## Próba przed Mundialem

III edycja „Dni studenta i doktoranta obcokrajowca”

**Prostytucja  
wśród  
studentów**

**Rajd po knajpach**

**Sokrates on  
the Move 2001**



# Żak

jestem się do polszczyzny

Krzysz Kucza  
Redaktor naczelny  
e-mail: kkrzys@go2.pl  
tel: 609 466 277

Kasia Wanik  
Sekretarz redakcji  
e-mail: xsiostra@go2.pl



Marcin Macutkiewicz  
Skład i łamanie  
e-mail: macut@poczta.onet.pl

Mariusz Szwagrzyk  
e-mail: mariecik@wp.pl



Jarek Jamka  
e-mail: jarek.jamka@poczta.fm

Piotrek Jabłoński  
e-mail: piojablo@box43.gnet.pl



Tomek Stec  
e-mail: misencjusz@interia.pl

Kasia Darczuk  
e-mail: katarzyna.darczuk@wp.pl



Anna Maciąg  
e-mail: amaciag@go2.pl

Ula Uciechowska  
e-mail: alliki@interia.pl



Krzysiek Braja  
e-mail: brajan@promail.pl

Grzegorz Kucza  
Webmaster  
e-mail: email2me@2com.pl



## Od redakcji

To już dwudziesty numer naszej gazety. Żak zwiększa swoją objętość, posiada już 20 stron. Zmienia się także jego zawartość. W redakcji wciąż pojawiają się nowe osoby i pomysły. Szczególnie jest to widoczne w sferze graficznej. Prosimy o wasze uwagi na ten temat. Przesyłajcie je na nasz adres e-mail. Wszystkie starannie analizujemy. W tym miesiącu dostaliśmy wiele listów, w których pisaliście, że w naszych tekstach pojawiają się błędy (Niestety ze względu na ograniczoną objętość gazety nie udało się ich zamieścić). W odpowiedzi na te słuszne uwagi wszystkie teksty zostały starannie przeczytane i poprawione. Stało się to możliwe, dzięki zintensyfikowaniu pracy redaktorów. Przez to praca w naszej gazecie jest bardziej profesjonalna, ale także wymagająca większego nakładu czasu. Już widać pierwsze efekty. Dotrzyliśmy załozonego terminu składu i ukazania się numeru, a teraz bezcennie czekamy na wasze pochwały. A tak poważnie - wiemy, że jeszcze wiele mamy do zrobienia, by Żak spełniał nasze i Wasze oczekiwania. Wszystkim, którym podoba się nowa formuła gazety, zapraszamy do współpracy. Zapraszamy także tych, którym Żak się nie podoba. Jesteśmy otwarci na nowe pomysły i nowych ludzi. U nas możecie nauczyć się pracy w zespole, planowania i realizowania zadań i obsługi programów graficznych. Jeżeli wahać się, nie wiecie czy sprawdzić się w redakcji to **NAPISZCIE COŚ** i przelajcie do nas. Jeśli nie wiecie CO i O CZYM to proponujemy Wam następujące tematy.

**HOBBY** - To temat dla pasjonatów czegoś tam J. Jeśli masz hopla na punkcie koników polnych, zbierasz opakowania po cukrze, podkładki pod pivo to spróbuj o tym ciekawie napisać. Inni z chęcią przeczytają.

**KULTURA** - Bywasz na wystawach, w muzeach, a także, wiesz co jest grane to podziel się tym z nami i czytelnikami Żaka.

Oczywiście nie są to jedyne propozycje tematów na które możecie pisać. Pamiętajcie **Żak jest dla Was i to Wy go tworzycie. To od Was zależy jak będzie wydawany i o czy będzie można w nim przeczytać.**

**ADRES REDAKCJI:**  
50-370 WROCŁAW  
WYBRZEŻE WYSPIAŃSKIEGO 27  
BUDYNEK D6 POK. 21  
TEL. 320 20 69  
E-MAIL: ŻAK\_PWR@PWR.WROC.PL  
WWW.ŻAK.PWR.WROC.PL



Redakcja czynna w dni powszednie  
Dziedz redakcyjny w godz. 14:00-18:00  
Ogłoszenia: sekcja redakcyjna, w dni robocze.  
Wydawca: Średnia Agencja Prasowa „ŻAK”.  
Drukarnia PW.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.  
Zastrzegamy sobie prawo do skrócenia i zmiany w tekstach nie zamówionych.

Chcesz przeżyć niezapomniany wieczór?

# Wkrótce Andrzejki !!!

## Czy już wiesz, jak je spędzisz?

Samorząd Studencki PWr i Fundacja „Manus” mają dla Ciebie oferty nie do odrzucenia. Nasze propozycje dopasowane są do studenckiej kieszeni i oczekiwań. Mamy dla Ciebie wszystko to, czego student potrzebuje do zabawy (a nawet więcej!).

**Dla każdego coś dobrego!!!**

„Wsiąść do pociągu...”, ale nie do „byłe jakiego”, a do tego, który powiezie wszystkich chętnych do Barda. Tam czeka na was mnóstwo atrakcji. Dwa dni wspaniałej zabawy. Weekend Andrzejkowy zaczniemy od spaceru po górach, podziwiania widoków i poznawania miasta (możliwość zakupienia „odpowiednich” pamiątek!). Wieczorem rozpocznie się całonocna zabawa w specjalnie wynajętej sali. Imprezę do białego rana poprowadzi DJ Wrótenie; tańce, dobra muzyka i miła atmosfera. Możecie tam być i świetnie się bawić za jedyne 52,45zł!!! W cenę wliczony jest przejazd PKP; nocleg, wyżywienie i przewodnik. Tych zaś, którzy wolą pozostać we Wrocławiu, Fundacja i Samorząd zapraszają

na bal, który odbędzie się 30.11 br. na Stołówce Akademickiej. Obowiązują stroje wieczorowe. Jak nakazuje tradycja andrzejkowa, odbędzie się wielkie wspólne wrótenie - obługa zapewni prawdziwe czarownice. Dla smakoszy (i nie tylko) - coś specjalnego: ciepłe dania (barszcz, krokiety...), napoje oraz przekąski. Bal poprowadzi Wodzirej - przy muzyce, która na pewno każdemu przypadnie do gustu.

Ceny już od 39,45zł dla grup 16 osobowych i Andrzejów, zaś 44,25zł zaproszenia indywidualne. A co najważniejsze, każdy będzie miał miejsce przy stoliku. Patronem obu imprez jest Prorektor ds. Studenckich profesor Ludwik Komorowski, zaś patronem medialnym - „Żak”. Imprezę finansowo wspiera: Cafe Prima i OSM Środa Śląska.

### PODRÓŻACZEK

Imprezy te organizowane są przez nowopowstałą grupę roboczą przy fundacji „Manus” o nazwie „Podróżaczka”, która ma na celu organizowanie podobnych do powyżej opisanych wydarzeń. W jej skład wchodzi zarówno doświadczeni studenci IV i V roku, jak i „pierwszoklasiści”, młodzi, chętni i pełni zapału.

Myślą przewodnią „Podróżaczka” jest w głównej mierze hasło „przez studentów i dla studentów”. Mamy nadzieję, że będzie ono realizowane niemal w 100%. Aby jednak usprawnić nasze działania, chcielibyśmy znać również Wasze zdanie dotyczące wielu dziedzin. Jeśli więc ktokolwiek miałby jakieś propozycje, uwagi dotyczące naszej działalności - ZAPRASZAMY!!! Znajdźcie nas w:

- budynku D6, pok. nr 15/16;
- budynku D5, Fundacja Manus pok. 12

Więcej informacji nt. imprez w siedzibie Fundacji „Manus” (budynek D-5).

Dołącz O

ANDRZEJKI W GÓRACH! CZY GÓRY Z ANDRZEJKAMI? NIE DOWIEZIEŚ SIĘ, JEŚLI NIE POJEDZIEŚ!!  
TE DWA MAGIENNE DNI Z NAMI MOGĄ ZMIENIĆ TWOJĄ PRZYJĘTOŚĆ.

## ZABAWA ANDRZEJKOWA

BARDO ŚLĄSKIE I OKOLICE  
KOSZT: 52,45 zł  
W CENĘ WLICZONY JEST:  
PRZEWODNIK  
OBIAD, ŚNIADANIE  
DJ+SALA  
NOCLEG (tępo podzieli)  
BILETY PKP

### NA SZLAKU TURYSTYCZNYM

PROGRAM:  
24.XI.2002  
09:18 WYJAZD  
11:00 WPOCZĄTKOWE WIDOKI,  
POCZĄTKOWE ŚNIADANIE,  
13:30 KŁOZACJA I WIERZBA  
INDEKSLICZNA,  
25.XI.2002  
11:00 WYPĘCZANIE GÓRY,  
12:30 PRZEMAZ DO WROCLAWIA.

Pod patronatem Prorektora ds. Studenckich PWr i Fundacji „Manus”  
prof. Lubeka Komorowskiego i Samorządu Studenckiego

## BAL ANDRZEJKOWY

KOSZT: 39,45 zł  
CENY: SALA NA IMPIWIZOWANĄ UL. ŚMOLICZKOWICKI 100 W WROCLAWIU

MENI:  
SAŁATECZKA: MIKSTKĄSKA I GRECKA;  
RYBKA PO GRECKU; WEDLAK;  
JAJCZKA I WISSIGI; ZASERKIN;  
HOBOSK;  
CIĄSTECZKA: SATEKKA, BITKI, BOFKI FRANCUSKIE;  
TORCICE, NAPUSZ, KAWKA, MIEZBATEK;  
BARBECYK I KROKICEM;  
ORAZ CO SPONSORA START GRATIS!!

Sponsorzy:  
PRIMA  
OSM  
STOŁKA

CENA: TYLKO 39,45zł\*

\*DLA GRUPY ORGANIZOWANEJ NA BALU, BEZ DODATKOWYCH  
CEN ZA WYŻYWIENIE I NOCLEG  
ZAPROSZENIA INDYWIDUALNE  
CENY: 44,25zł

# Kot w lesie

Zastanówmy się, co można robić miesiąc przed rozpoczęciem roku akademickiego. Może by tak pojechać na obóz adaptacyjny? Tylko który, bo wybór był spory. Aż trzy stowarzyszenia studenckie, działające na Politechnice Wrocławskiej, przedstawiły swoje propozycje.

Trzydzieści cztery osoby wybrały „Leśne kino” organizacji AIESEC. I jeszcze przed samym wyjazdem przekonały się, że postąpiły słusznie. Organizatorzy zadbali nie tylko o cudowną atmosferę, ciekawe szkolenia i rewelacyjne imprezki na obozie, ale także o listę dyskusyjną założoną miesiąc przed! Był to traf w 10-tkę, bo wszyscy mogli poznać się już wcześniej i mieć stały kontakt z osobami z organizacji. Pytano i odpowiadano, pisano i czytano. A na samym obozie, trwającym co prawda tylko 5 dni (17 – 21 września), do ostatniego momentu wykorzystywano wspólne chwile. Przede wszystkim dało się to zauważyć na czwartkowym „

tałaszkach – bez względu na to czy był to pas do pończoch, czy „tylko” stanik. Równie trudną do przebicia atrakcją było żeglowanie, a także niesamowicie realistyczna symulacja uczelni. Uczestnicy nie tylko drżeli ze strachu przed panią z dziekanatu, ale i zrywali boki ze śmiechu. Na pewno też niejedni pamiętają nocne manewry w lesie. Niebanałnych wrażeń, także smakowych, dostarczył wieczór prezentacji innych kultur – obcokrajowcy stanęli na wysokości zadania. Czasami wychodziły nam oczy z orbit. I to dosłownie – jedliście paprykę z Węgier – strong Stefan?

Tak mocno zawiązane więzi trudno zerwać, dlatego zaraz po rozpoczęciu roku akademickiego większość populacji obozu zawitało w biurze stowarzyszenia.

Przyciągnęły ich niebanałne pomysły na zabawę, chęć zdobycie wiedzy, głód doświadczeń czy po prostu ludzie – tego nikt nie wie. Jedno jest pewne: całe przedsięwzięcie nie odbyłoby się bez sponsorów: banku PKO BP, księgarni PolAnglo, szkoły językowej Perfect, restauracji Ready's, przedsiębiorstwa Solkpol, kompleksu Ster Century oraz bez Was kochani uczestnicy!!! Dlatego z tego miejsca pragnę podzię-



Sex change party”, trwającym do białego rana. Wbrew dwuznacznemu tytułowi („sex” to z ang. – płeć), zabawa była bardzo kulturalna. Po prostu panie przebierały się za panów, a panowie za panie. Trzeba przyznać, że mężczyźni są bardzo wytrzymali i rewelacyjnie wyglądali w damskich fa-

kować. Bez Was nie byłoby tak samo. Jeszcze raz dziękuję.

Kasia Durczak



# Kuchnia pełna witamin

W tym miesiącu polecam pożywne i lekkostrawne potrawy-  
Tortilla hiszpański omlet z ziemniakami, potrawy z kuskusa  
np: bliskowschodnią sałatkę z ryżu i soczewicy.

## TORTILLA

- 600g ziemniaków
- 2 cebule
- 40g Planty do smażenia, świeżo zmielony pieprz, 4 jajka
- 2 łyżki śmietany lub mleka
- po jednym strąku zielonej i czerwonej papryki
- majeranek
- gałka muszkatołowa
- sól

Ziemniaki ugotuj w mundurkach w osolonej wodzie (20 min). Ostudź, zdejmij skórkę. Pokrój w małą kostkę; tak samo cebulę. Paprykę pokrój w paski. Podsmaż ziemniaki na rozgrzanym tłuszczu ok. 10min, mieszając od czasu do czasu. Dodaj pokrojoną cebulę i paprykę, smaż 5min. Oprósz solą i pieprzem. Jajka ubij lekko widelcem, zmieszaj ze śmietanką (mlekiem), odrobiną startej gałki muszkatołowej, solą, pieprzem i majerankiem. Masę wlej na patelnię, na warzywa. Na małym ogniu, odchylając delikatnie nożem omlet od rantu patelni, smaż ok. 10 min, aż cała powierzchnia zetnie się. Smakuje na gorąco i na zimno.

## BLISKOWSCHODNA SAŁATKA Z RYŻU I SOCZEWICY

- 200g kuskusu z soczewicą
- 1-2 łyżki oliwy
- 2 łyżki oleju
- 150 ml naturalnego jogurtu
- łyżeczka mięty
- łyżka ziaren sezamowych
- cebula, sól, pieprz
- chilli do smaku

Kuskus z soczewicą ugotować wg przepisu na opakowaniu. Cebulę pokroić w plasterki i usmażyć na złoty kolor na oleju. Obsuszyć na bibułce. Ziarna sezamowe uprażyć na suchej patelni. (dla mnie to wyższa szkoła jazdy). Kuskus z soczewicą przelozyc do miski, dodać sól, pieprz do smaku i 1-2 łyżki oliwy; wymieszać. Przebrać smażoną cebulą i posypać ziarnem sezamowym. W osobnej misce podać jogurt wymieszany z mięta i chilli.

Życzę smacznego

Mandaryna 



**Studentki na telefon, bogatym panom. Dlaczego studentki się „oddają”?**

## Prostytucja wśród studentów

**W codziennej prasie bez żadnego wysiłku można znaleźć ogłoszenia typu: „Atrakcyjna studentka”, „Młode seksownie”, „Studentka – francuz perfek”. Na około 80 ogłoszeń towarzyskich, 20 to usługi świadczone przez studentki. Jaka jest skala tego zjawiska? Trudno powiedzieć. Brakuje odpowiednich statystyk, które oddzieliłyby studentki od reszty pań zajmujących się prostytutką.**

– Prostytucja w Polsce nie jest przestępstwem i jako zjawisko społeczne jest przedmiotem badań socjologów, nie policji – mówi rzeczniczka prasowy KS Policji, komisarz Dariusz Janas. – To czy kobieta za usługi seksualne bierze pieniądze, jest jej prywatną sprawą. W umowie między dwójgim ludzi policja nie może wkraczać.

### Łatwe pieniądze

Powodów, dla których studenci decydują się na podobną pracę jest wiele. Psychologowie twierdzą, iż jednym z nich jest brak uczuć wyższych u osób wykazujących małą niedojrzałość w obszarach emocjonalnych odpowiadających sumieniu.

Głównym jednak powodem takiego postępowania jest chęć zarobienia dużych pieniędzy w krótkim okresie czasu. Korzystają z niego szczególnie dziewczyny przyjeżdżające na studia z małych miasteczek i wsi. Chcą zarobić pieniądze, rozpocząć nowe życie, mieć własne mieszkanie, opłacać studia, a potem zapomnieć o wszystkim. Jednak istnieje pewna grupa dziewcząt, które

taki styl życia mogłyby prowadzić znacznie dłużej. Nie chcą o niczym zapominać ani kończyć tego procederu. Ich praca to usługi seksualne, przynoszące stałe dochody. Jednak na ulicy

trudno je spotkać. Zatrudniają się w agencjach towarzyskich, zarabiają więcej niż w normalnej pracy. A z zatrudnieniem w agencji studentki nie mają żadnego problemu. Zarówno właściciele agencji,

jak i klienci uważają, że dziewczyny te są miłe i kulturalne, a znajomość języków obcych jest ich dodatkowym atutem. Tym podnoszą prestiż agencji. Kolejnym powodem prostytucji jest chęć życia na stosunkowo wysokim poziomie. – Kiedyś odpowiedziałem na ogłoszenie samotnej kobiety – mówi Konrad. Ta pani była w wieku mojej mamy, zadbana i wesoła. Dotrzymywa-

łem jej towarzystwa. W zamian otrzymywałem prezenty, modne ubrania, utrzymanie na studiach. Rodzice dają mi wystarczająco dużo pieniędzy, ale chęć życia na wyższym poziomie była od mnie silniejsza.

### Prostytucja a sumienie

Studentki świadczące usługi seksualne nie są z siebie dumni. Czasami wyjeżdżają do pracy w innym mieście, zmieniają swój wygląd. Jedni robią to bo muszą, inni bo chcą. Często ukrywają przed znajomymi swoje drugie oblicze, a mimo to uważają, że seks za pieniądze nie jest czymś godnym potępienia. Staje się pracą jak każda inna. W ten sposób nikogo nie krzywdzą – może za wyjątkiem siebie.

Jarek Jankó **O**

Artykuł napisano w oparciu o materiały magazynu „Dlaczego”

### Czy studentce przystoi być prostytutką?

NIE

70,7%

TAK

29,3%

W ankiecie wzięło udział 567 osób

**Klub BRAVO**

Połowinki  
w  
**Bravo**

**ZORGANIZUJ IMPREZĘ  
DLA SWOJEGO ROKU**

**Najniższe Ceny  
Przekonaj się sam**

Tel. 372 - 93 - 38

Biuro czynne pn-czw od 10 do 15  
Klub Bravo ul. Wystawowa 1

B&M Catering Studio

# Rajd po knajpach

**Niniejszy tekst skierowany jest do studentów pierwszego roku, ale może przydać się także wszystkim innym, którzy chcą poszerzyć swoje nocne wojaże o nowe miejsca.**

**Jest to swego rodzaju przewodnik zaczynający się od okolic placu Grunwaldzkiego poprzez centrum aż do samego Rynku.**

Zdecydowanie najbliższymi głównymi budynkami Politechniki znajduje się TAWERNA. Ze względu na lokalizację można spotkać tam najwięcej studentów naszej uczelni, choć nie tylko. Dwie sale, pierwsza z parkietem i antresolą, druga zaś z gramiami zręcznościowymi, pozwalają zarówno potańczyć jak i w miarę spokojnie porozmawiać. Kolejny klub to ALIBI. Znajduje się tuż obok wysokich akademików Uniwersytetu-Kredki i Olówka. Bawią się tu głównie ludzie z pobliskich domów studenckich, które w okolicy mają niemal wszystkie wrocławskie uczelnie. Niestety, wnętrze jest zbyt małe, aby spokojnie poskakać, a skraplanie się pary na ruroch pod sufitem w czasie „gorących” imprez to normalka. Latem sytuacja zmienia się, ale co zimą? Oprócz różnorodnych (co uważam za plus) ludzi zaletą jest także muzyka puszczana w trakcie zabawy. Standardy rockowe stanowią ciekawą odmianę od „papk” z MTV”. Po drugiej stronie tego samego budynku znajduje się KIL-

LER BLUE. Towarzystwo jak wyżej, lecz ze znacznym dodatkiem rodowych wrocławian. Jest gdzie potańczyć, a jeżeli ktoś nie wyszalał się do końca, może zostać na after party.

## Okolice Rynku

Z placu Grunwaldzkiego do klubu LIVERPOOL możemy dojechać autobusem 139 i 149. Wysiadamy na wysokości skrzyżowania ulicy Świdnickiej z ulicą Podwale. Jeszcze kilka kroków i w podziemiach domu handlowego możemy napić się Piasta (sic!). Od razu rzuca się w oczy mała przestrzeń lokalu. Muzyka to lata 60-70 aż do ciężkiego grania.

Lokal polecam wszystkim, którzy chcą poznać nastoletnich fanów rocka, bo ich jest tam chyba najwięcej. Niedaleko znajduje się 5 NUTEK. Byłem tam na koncercie Tomka Lipnickiego i cóż mogę napisać, klub daje radę, szczególnie gdy są takie koncerty.

Następnie przemierzamy się ulicą Świdnicką w stronę Rynku i napotyamy na ZIELONEGO KOGUTA. Karolinie z BB ta knajpa z pewnością przypadłaby do gustu- miesie i komory. Zabawa na dolnym poziomie pierwszorzędna w szczególności tańca na stołach. Uwaga! Wejście od 21 lat. Nie jest to jednak zbyt duży problem. W wielu miejscach obowiązuje takie ograniczenie i co z tego? Pewny krok i poważna mina powinny załatwić sprawę. Wyglądającym młodo panom polecam dwudniowy zarost.



Na tyłach domu handlowego Solpol mieści się klub SCE-NA. Idealne miejsce dla osób niekoniecznie hetero. Na lewo od przejścia podziemnego, obok KFC znajduje się SZUFLADA. Całkiem ładne wnętrze, ale zdecydowanie za małe w stosunku do liczby gości. Towarzystwo jak w KOGUCIE. Vis-à-vis METRO-raj dla lubiących popląsać.

Zachęcam, aby trochę pokluczyć po uroczych uliczkach wokół Rynku. W jednej z nich Św. Wita mieści się GUMOWA RÓŻA. Lokal należy do Martynty Jakubowicz. Bywają tam artystyczne dusze z ASP i Uniwerku. Klimat jest adekwatny do przebywających tam osób. Stamtąd, o rzut kuflem, na placu Nowy Targ mieści się STREFA, czyli dawny KOLOR. Duży parkiet, młode towarzystwo - tak pokrótce można scharakteryzować tę knajpę. Proponuję zabranie własnej ekipy.

Kibicom polecam NO I PUB przy ulicy Szewskiej, gdzie można obejrzeć wszelkie transmisje sportowe, popijając piwo lech. Opodal Teatru Kalambur mieści się KALOGRODEK - w większej części pod chmurką. Bywają tam studenci Uniwersytetu. Równie chętnie spędzają oni czas w WANIA PUBIE naprzeciwko budynku prawa. O atrakcyjności lokalu decyduje lightowa ekipa. Najlepszą rekomendacją jest kilkadziesiąt moich nieprzespanych nocy i ciężkich poranków. Obok CAFE KOREK- KOREK jaki jest każdy widzi.

## Plac Solny

W podziemiach banku WBK zlokalizowany jest klub IN-TRO charakteryzujący się czadową, ostrą muzą. Niezły klimat! Totalnie inny charakter prezentuje JOHN BULL PUB atmosfera przypominający raczej angielskie puby. Stałymi bywalcami są obokrajowcy, przy których można doskonalić angielski.

## Rynek

Moim ulubionym miejscem Rynku jest HIGHLANDER znajdujący się na jego północnej pierzei. Smakosze różnego rodzaju alkoholi, głównie whisky, poczuć się tu jak w niebie. Pod Pizza Hut mieści się RADIO BAR. Klimaty orbitują wokół Britney Spears, Enrique Iglesias, Ricky Martin and stuff like that!

Umięśnione chłopaki i opalone dziewczyny spotkamy też w 9 BRAMIE (wschodnia pierzeja Rynku).

Piwo własnego wazenia oferuje natomiast SPIŻ, w którym do browarka dostaniecie chleb ze smakiem. Wejście do lokalu znajduje się od strony pomnika Aleksandra Fredry.

Podsumowując, chciałem podkreślić całkowi subiektywizm przedstawionych przeze mnie opinii, dlatego zachęcam do osobistej weryfikacji.

Jack Piłborski 

## Co bank proponował studentowi

# Kto był naprawdę zadowolony?

W zamyśle organizatorów Jesienne Targi Banków miały proponować usługi i produkty finansowe nowej generacji, a zatem elektroniczne. Ponadto swoją ofertę, zgodnie z ideą Targów, banki miały wzbogacić o informacje o kredytach i pożyczkach studenckich. Tak też się stało podczas zakończonych 12. października br. Targów w holu budynku A-1 Politechniki Wrocławskiej. Uczestniczyło w nich 6 banków, w tym 5 czynnie. Jedno ze stoisk świeciło pustką - otóż najbardziej „łwi z lwich” banków wycofał się z imprezy mimo wcześniejszych zapewnień o swoim uczestnictwie w targach. Chłopaki nie kryli niezadowolonych (i pewnie potencjalni klienci niesłownego banku również), a konkurencja zacierała tylko ręce, śmiejąc się ukradkiem pod nosem, że tu i tam jest „bankowa nicieś”.

Okazuje się, że impreza była udana szczególnie dla banków internetowych, które sprzedały rekordową liczbę nowych kont. I trudno się dziwić, ponieważ jak wiadomo, studenci są głodni nowości - również na rynku usług finansowych. Banki oferujące preferencyjne kredyty studenckie dwójki się i trojki w udzielaniu informacji o tychże produktach. Wydały również kilkadziesiąt wniosków o przyznanie kredytu studenckiego. Konkluzja jest więc prosta - banki obecne podczas Targów były w pełni zadowolone z uczestnictwa w cyklicznej, jesien-

nej imprezie organizowanej w Politechnice, z czego nie kryli ich przedstawiciele. W tym roku jednak, częściej niż w latach ubiegłych, studenci wypytywali przedstawicieli banków również o możliwości zatrudnienia w tych instytucjach, co było dla tych ostatnich nieco kłopotliwe. Powód był oczywisty - reprezentowali oni poniekąd sektory marketingowe, a nie kadrowe swoich banków.

Organizatorzy Targów pytani o swoją ocenę imprezy, narzekali z jednej strony na problemy z otrzymaniem wyłączności na organizację imprezy dla wszystkich banków - prokuratorat do spraw studenckich równoległe umożliwił promocję i sprzedaż swoich produktów w budynku A-1 wskazanym przez siebie bankom. Z drugiej zaś strony chłopaki pozytywnie ocenili imprezę, ponieważ, jak mówią, udało się solidnie nagłośnić Targi w mediach. Nauczyl się w końcu samodzielnie rozliczać z bankami dzięki pomocy ludzi z Fundacji „Manus” oraz umieją już we własnym zakresie zainstalować stałe łącze Internetowe w dowolnym miejscu na ziemi. Dziękując „Zak”-owi za patronat medialny nad imprezą, szepneli również nam słówko, że zostało parę groszy dochodu z Targów, które przeznaczają na rozwój oraz dofinansowanie działalności NZS. Z tego tytułu również są zadowoleni. I tak trzymać!

Marciak 



# ŚWIĘTYCH OBCOWANIE

Wstałem i idę, bo tak wypada. Szli rodzice i znajomi to i ja pójdę. Inni ludzie też tam byli. Pamiętałem. Ja również pamiętam, więc na szczęście to nie jest „bo tak wypada”.

Idę. Środek lasu świerkowego. Trzymam siatkę nieożywionych płomieni. Grabki skryły się w drugiej siatce. Książka o tradycjach nie odzywała się z plecaka. Jeden tylko rozdział, jedna tylko strona nie mogła przestać mamrotać:

*„Uroczystości Wszystkich Świętych (1.XI) i Dzień Zaduszny (2.XI) zostały wprowadzone do liturgii Kościoła Powszechnego w średniowieczu (IX - XI w.). Dzień 1 listopada poświęcono zmarłym zbawionym, a 2 listopada tym, których dusze „mogą być zbawione dzięki jałmużnie i modlitwie.” Na kilka dni przed świętem ludzie porządkują groby swoich bliskich, zbiorą je kwiatami i zielonymi gałązkami. Dawniej sprzątano również domy:*

*„Sprzątały po izbach, myli szcزتkami ściany drewniane, sufity, piecice bielili wapnem (...). Modlili się strasznie po domach i całą noc świecili świeczki, bo mówili, że każda duszyczka przychodzi do swojego domu” (Podhale).*

*Ognie na grobach są wyrazem naszej pamięci o tych, którzy odeszli; również o nieznanym i opuszczonych. W przeszłości rozniecano je także na polach, na rozstajach dróg, na grobach ludzi zmarłych gwałtowną śmiercią.*

*W uroczystość Wszystkich Świętych (1 listopada) wierni uczestniczą we Mszy świętej, idą na cmentarz, gdzie zapalają znicze na mogiłach, a w kościele oplacają „wypominki”. Nawiedzają groby również następnego dnia, czyli we właściwe Święto Zmarłych.”*

Idę. Moje kroki dostosowują się do płyt chodnikowych. Jedne są jeszcze całe, inne z pęknięciami. Jeszcze innych już nie ma. Nie stoję tam, jakbym się obawiał wpaść w nieokreśloną otchłań. Jak unikać tych pułapek? Zapytałbym kogoś, jak chodzić po takich chodnikach? Pytanie bodaj do tego, co wpadł, więc w tej chwili to niemożliwe. Idę. Myśli krąży:

*„Jak to się dzieje, że niektórzy chrześcijanie lekają się kultu świętych? Skąd biorą się ich obawy, iż sama myśl o wstawiennictwie świętych za nami może być zamachem na jedyną zbawczego pośrednictwa Chrystusa?”*

*Biskup Hippony nie miał wątpliwości, że skoro poganiścy bogowie domagają się dla siebie czei, która jest należna jedynie Bogu, to są to po prostu duchy nieczyste.”*

*Czy święci domagają się od nas czei boskiej? „Jeżeli nas miłują i chcą, byśmy byli szczęśliwi, to z pewnością pragną, abyśmy uzyskały to szczęście stąd, skąd i oni sami je otrzymują. Pragną nie tego, byśmy składali im ofiary, lecz tego byśmy wraz z nimi byli ofiarą dla Boga.”*

Oni chcą a człowiek w strachu różne rzeczy czyni...

*„Ich modlitwa za nas jest bez porównania bardziej skuteczna niż nasza modlitwa za siebie wzajemnie.”*

*...a chodnik z płyt litych będzie. Idę i będę mógł iść.*

*Dojść i nie wpaść.*

*„O jak bardzo łatwo nam usprawiedliwiać niepowodzenia, upadki, nasze wady, a nawet zdrady, rozwody, nieczystość moralną, pijanstwo czy narkotyki. Przecież żyje się raz, zawsze kiedyś grzech zaczyna się pierwszy raz, inni tak robią i świat się nie zawalił jeszcze.”*

Bramy cmentarza minąłem wraz z innymi. Spojrzanie rozciągnęło się na rzędy nagrobków. A wokół nich ludzie, liście i wiatr.

*„Byliśmy na cmentarzu. Dziwne miejsce.*

*Niby smętne, a mające tyle dostojności i nadziei.*

*Niby dostępne, a kryjące tyle tajemnic.*

*Niosłem kwiaty.*

*Umarłym? Nie.*

*Zapalałem znicze, światła.*

*Umarłym? Nie.*

*Zdało się oczom głupich, że pomarli, a oni żyją.”*

**Źródła:**

[www.opoka.org.pl](http://www.opoka.org.pl)

Jacek Salij OP – „Poszukiwania w wierze”

Julian Sulowski SJ – „Święci w Kościele”

Piotrek Jabłoński 



**Jeśli marzysz o wyjeździe zagranicę, ale nie wiesz co masz zrobić, przyjdź na spotkanie i skorzystaj z programu wymiany studentów.**



# Socrates on the Move 2001

Wiele osób z pewnością marzyło wielokrotnie o studiowaniu w innym kraju. Wizja ta wydawała się nieosiągalna przede wszystkim ze względu na koszty, jak również problemy z nawiązaniem kontaktu z daną uczelnią. Dla chcącego nic trudnego, jak mówi stare przysłowie. Program Sokrates stwarza możliwość podjęcia studiów za granicą. Jest to również doskonała okazja do poznania nowych ludzi, kultury kraju przyjmującego, nawiązania kontaktów, które mogą zapocentrować ciekawą ofertę pracy, a przede wszystkim do zmiany spojrzenia na własne kształcenie i stworzenie nowych możliwości. Warto spróbować!

Projekt Sokrates on the Move 2001 jest wspólnym przedsięwzięciem trzech organizacji europejskich: AEGEE- Europejskiego Forum Studentów, ESIB (The National Unions of Students in Europe) oraz ESN (Erasmus Student Network) przy wsparciu i współpracy z Komisją Europejską. Obecnie realizowana jest druga edycja projektu, ale po raz pierwszy organizacje studenckie podjęły trud dystrybucji informacji, promocji oraz motywacji do uczestnictwa w programie Sokrates, starając się spełnić swoją misję profesjonalnie i z determinacją.

## Cele projektu

Sokrates on the Move jest projektem realizowanym od lipca 2001 do stycznia 2002. Ma na celu motywowanie oraz informowanie studentów i kadry pedagogicznej o programie Sokrates II 2000-2006, stwarzanie

różnych możliwości dla wszystkich, niezależnie od płci, statusu społecznego, kondycji zdrowotnej poprzez dystrybucję informacji oraz budowanie bliskiej współpracy pomiędzy organizacjami studenckimi, Komisją Europejską i innymi instytucjami zaangażowanymi w kwestie mobilności.

## Program Sokrates/ Erasmus

SOKRATES to program edukacyjny Unii Europejskiej mający na celu promowanie europejskiego wymiaru kształcenia na wszystkich poziomach (od przedszkola aż do kształcenia dorosłych) oraz koncepcji „uczenia się przez całe życie” - w aspekcie kreowania europejskiej tożsamości i poczucia jedności wśród mieszkańców zjednoczonej Europy. Jeden z jego komponentów - ERASMUS obejmuje szkolnictwo wyższe. Stwarza niepowtarzalne szanse właśnie dla nas - studentów w ramach współpracy międzyuczelnianej oraz wymiany międzynarodowej.

Uczestnictwo w programie ERASMUS to możliwość połączenia „przyjemnego z pożytecznym”. Jest to doskonała okazja do poznania nowych ludzi, kultury kraju przyjmującego, nawiązania kontaktów, które mogą zapocentrować ciekawą ofertę pracy, a przede wszystkim do zmiany spojrzenia na własne kształcenie i stworzenie nowych możliwości. Każdy, kto poważnie myśli o swoim życiu i chce coś osiągnąć, powinien rozważyć uczestnictwo w wymianie studenckiej.

## Stypendia dla studentów PWr.

Niestety nie wszyscy będą mogli wziąć udział w tym programie, ze względu na ograniczoną liczbę miejsc i funduszy. W roku akademickim 2001/02 przewidziano stypendia dla 235 studentów Politechniki Wrocławskiej. Pobyt zagranicą może zostać zrealizowany w jednej z 95 uczelni partnerskich znajdujących się na terenie niemal wszystkich państw członkowskich Unii. ERASMUS jest finansowany wyłącznie przez Unię Europejską. Stypendia przy wciąż wzrastającej liczbie studentów biorących udział w wymianie są zbyt niskie i nie pokrywają całkowitych kosztów pobytu za granicą. W obecnym roku akademickim wynosi ono 120 Euro. Przeznaczane jest na pokrycie różnicy w kosztach utrzymania, nie zaś na wydatki i, jakże student ponosi studiując w rodzimym kraju (zakwaterowanie, utrzymanie). Każdy ubiegający się o stypendium musi zdawać sobie sprawę, że jest to inwestycja we własny rozwój i starać się jak najlepiej to wykorzystać.

Stypendium można otrzymać tylko raz w czasie trwania studiów na okres od 3 do 12 miesięcy. Warto więc się zastanowić, kiedy wyjazd będzie dla nas najkorzystniejszy. Warunkami koniecznymi do otrzymania stypendium są: ukończony pierwszy rok studiów i dobra znajomość języka obcego (powinno być potwierdzone odpowiednim certyfikatem lub egzaminem organizowanym w SNJO). Czasem, w przypadku dużej liczby chętnych, brane są pod uwagę również oceny uzyskane przez

studenta w czasie trwania studiów. Warunkiem wyjazdu studentów w ramach programu ERASMUS jest pełne uznanie studiów przez uczelnię macierzystą. Tak więc okres studiów za granicą zastępuje porównywalny okres na uczelni macierzystej. W praktyce oznacza to, że każdy wyjeżdżający musi mieć precyzyjnie przygotowany program studiów (w porozumieniu z koordynatorem wydziałowym) i zatwierdzony przez studenta, uczelnię macierzystą oraz uczelnię partnerską. Za studentem stoi uczelnia - wysyła zgłoszenie uczestnictwa w programie, pomagają załatwić odpowiednie formalności, zapewnić akademik, ubezpieczenie itp. Ze względu na różnice programowe na poszczególnych uczelniach (nie wszystkie przedmioty się pokrywają) najkorzystniej jest wyjechać na 4-5 roku, kiedy ma się już wybraną specjalizację. Pewne różnice są łatwiejsze do wyeliminowania (organizuje się dodatkowe zaliczenia, indywidualny tok studiów). Nie zdarzają się sytuacje, aby uczelnia się temu sprzeciwiała. Wszelkie sprawy tego typu są do uzgodnienia.

## Europejski System Transferu Punktów

W celu uznawania studiów odbytych za granicą i dyplomów uczelni zagranicznych opracowano specjalny system oceniania - Europejski System Transferu Punktów (European Credit Transfer System - ECTS).

Punkty ECTS są wartościami liczbowymi (od 1 do 60) przyporządkowanymi poszczególnym przedmiotom na podstawie pracy, jaką student musi włożyć, aby te przedmioty zaliczyć. Student jest zobowiązany zdobyć 60 punktów w ciągu całego roku akademickiego (30 na semestr). Aby uzyskać punkty za konkretny przedmiot konieczne jest jego zaliczenie. Podobny system punktów kredytowych funkcjonuje na naszej uczelni, co znacznie ułatwia

uznawanie ocen zdobytych w czasie studiów zagranicznych.

Rekrutacja na rok akademicki 2002/2003 rozpocznie się w połowie lutego.

### Dodatkowe informacje:

<http://europa.eu.int/comm/education/socrates>  
Tu znajdziesz większość oficjalnych informacji dotyczących programu Socrates, w szczególności opis zmian pomiędzy Socratesem I oraz Socratesem II, a także prawne podstawy wprowadzenia Socratesa II.

<http://europa.eu.int/comm/education/newprogt/index>  
Przegląd programów edukacyjnych podobnych do Socratesa, wraz z opisem zaproponowanych zmian, które doprowadziły do powstania Socratesa II.

<http://europa.eu.int/comm/education/socrates/particip>  
Praktyczne informacje dotyczące podmiotów uprawnionych do uczestnictwa w Socratesie oraz opis procedury aplikacyjnej.

<http://europa.eu.int/comm/education/socrates/nat-est>  
Spis narodowych Agencji z całej Europy, wraz z danymi osób zajmujących się koordynacją na poziomie narodowym oraz łącami do stron www Narodowych Agencji.

Harmonogram rekrutacji i bliższe informacje na temat sposobu jej prowadzenia zostaną podane do wiadomości zainteresowanym w styczniu 2002.

Informacje na temat programu ERASMUS zostały udzielone przez panią Jadwigę Dobrowolską-Dyrz z Działu

Współpracy Międzynarodowej Politechniki Wrocławskiej oraz Małgorzatę Romanek z AEGEE Warszawa-promotora programu.

Europejskie Forum Studentów AEGEE Wrocław zaprasza na prezentację programu Sokrates/Erasmus odbywającą się w ramach ogólnoeuropejskiego projektu „Socrates on the Move”, które odbędzie się dnia 6.11.2001 o godzinie 10.00 w budynku A-1 Politechniki Wrocławskiej w sali 241. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy.

Kontakt:  
Anna Maciąg  
Koordynator SOTM  
AEGEE-Wrocław  
e-mail: amaciag@o2.pl

Anna Maciąg



# Próba przed Mundialem

**Baron Pierre de Cubertin tworząc Ideę Igrzysk olimpijskich, chciał, aby sport łączył narody, a wielkie imprezy uciszały wojny. Wojny w naszych okolicach na szczęście nie mamy, ale mimo to nie nie stół na przeszkodzie, aby dzięki sportowi narody integrowały się ze sobą. Okazja ku temu nadała się podczas Dni Integracji na PW. Wśród atrakcji przygotowanych dla odwiedzających mieliśmy także akcent sportowy. W hali sportowej Akademii Rolniczej naprzeciw siebie stanęły ekipy Laosu, Kamerunu, NZS i sekcji piłkarskiej AZS.**

Tuż po godzinie 9.00 rozpoczęła się ceremonia losowania par półfinałowych. Kapitanowie podeszli do stolika, na którym dumnie stały okazałe puchary przeznaczone dla najlepszych. Ochrońca nie była potrzebna, gdyż nad ich bezpieczeństwem czuwały pluszowe słoniki odziane w chustki na głowach – maskotki Uczelnianego Komitetu Studentów i Doktorantów Zagranicznych. W pierwszym meczu los (a raczej ręka sprawująca jego funkcję sierotka niżej podpisanego) skojażył drużyny Laosu i Kamerunu. Po nich na boisko mieli wybiec zawodnicy NZS i AZS. Zawodnicy przystąpili do gry. Pierwsze 10 min. (system gry: 2x10 min.) to przewaga Kamerunu, który zdecydowanie górował warunkami fizycznymi nad przeciwnikiem. Mimo to Laos wyprowadzał budzące szacunek kontry, a ich bramkarz bronił zarówno skutecznie, jak i widowiskowo. Dopiero w drugiej połowie zawodnicy się rozstrzelali. Nie upłynęła minuta drugiej połowy, gdy na 1:0 dla Laosu strzelił wszędobylski Sima. Potem kil-

kra nie ustrzegła Laosu od porażki. 4:2 w karnych i Kamerun czeka w finale na przeciwnika.

A kto będzie ich przeciwnikiem? Zdecydowanym faworytem jest AZS. W końcu trzon drużyny stanowią Mistrzowie Polski Politechnik. Ale niespodziewanie to NZS strzela pierwszą bramkę, która tylko rozwścieczyła podopiecznych trenera J. Śliwińskiego. Od tej chwili ich bramkarz nie miał już wła-



Rodzinne zdjęcie z maskotkami

Foto: Sławomir Szrek

kratnie centymetry dzieliły od szczęścia Kameruńczyków. Nie trzeba było długo czekać na drugą bramkę M. Dama, ale i Sima nie dał o sobie zapomnieć i było już 2:2. Mamy więc dogrywkę (4 min., zasada złotej bramki). Mamy kilka akcji, ale nie zmienia się wynik. Zaczyna się seria karnych. Jak zwykle w takiej sytuacji dramatyczne sceny rozgrywały się na oczach widzów. Laos zaczął od dwóch pudel, a ich niemoc przełamał dopiero bramkarz Non. On też wcześniej postrzymał świetnie dysponowanego Damę. Jednak dobra postawa bramka-

ściwie nie do roboty. Kapitan M. Bacter dał sygnał do ataku golem niezwyklej wprost urody. Podkreślił mocno piłkę, a ta z kilkunastu metrów wpadła do bramki tuż przy dalszym słupku. Od tej chwili AZS panował już niepodzielnie. Widać było jednak ich lepsze zgranie i organizację gry. Także fizycznie wytrzymałi lepiej to spotkanie dzięki czystemu i płynnym zmianom, które nie zakłócały im rytmu gry. Do przerwy bramkarz NZS jeszcze trzykrotnie wyjmował piłkę z siatki. Po przerwie obraz gry się nie zmienił. Zmieniał się tylko wynik. 4:1, 5:1, a w końcu 6:1. Na pożegnanie Bac-

ker trafił w poprzeczkę. Nie ma wątpliwości kto powinien wygrać. Faworyt turnieju potwierdził aspiracje.

*- Jak na razie wygląda to całkiem dobrze.*  
*- Może z czasem stanie się to imprezą cykliczną z większą ilością drużyn - powiedział w przerwie przed meczami finałowymi Sebastian Khifite, organizator turnieju z ramienia UKSIDZ. Szybko jednak uciekł zająć się konsulem Tunezji, który zjawił się na imprezie.*

W meczu o miejsce trzecie spotkały się więc Laos i NZS. Widać było pewien podświadomy chybą brak mobilizacji spowodowany pewnym niedosytem. Co mecz o trzecie miejsce to nie finał. Mnożyły się błędy z obu stron, ale napastnicy nie potrafili ich wykorzystać. W końcu gola do szatni strzelił po akcji sam na sam K. Maj i NZS był bliżej tytułu. W drugiej połowie ciężar gry wziął na siebie najlepszy zawodnik Laosu Sima. Podawał, strzelał, ale nie z tego nie wychodziło. W końcu jednak jedna z akcji zakończyła się powodzeniem i znowu oglądaliśmy Laos w dogrywce. Tym razem wszystko skończyło się dość szybko. W drugiej min. M. Szwagrzyk uciekł obronie i to był koniec. Trzecie miejsce dla NZS, a Laos na czwartym.

I wreszcie to na co wszyscy czekali. Wielki finał. Robiący bardzo dobre wrażenie Kamerun i główny faworyt AZS. Początek to mordercza wymiana ciosów. Dość wspomnieć, że mieliśmy w tym czasie słupki, boczną siat-

kę, prawie samobója i kontuzje bramkarza Kamerunu. Nadal jednak nie mieliśmy bramek. Tuż przed końcem pierwszej połowy daje o sobie znać para Backer-Weber. Pierwszy podawał, a drugi strzelił swą trzecią bramkę w turnieju. Po przerwie coraz lepiej grał AZS. Na dzień dobry bramka kapitana zespołu, potem „swojak” jednego z reprezentantów Kamerunu i na 4:0 Kawecki. Teraz na boisku istniał tylko AZS. I jeszcze Dama, któremu udało się strzelić honorową bramkę. W tym momencie Dama i Weber wspólnie przewodili klasyfikacji strzelców (po trzy bramki). Jednak Weber nie miał zamiaru dzielić się koroną i na zakończenie kilkoma znowdami położył na ziemi bramkarza i ustalił wynik na 5:1.

Faworyt więc zwyciężył. Ba, przewyższał innych o klasę. Tak jednak musiało się wydarzyć. Mistrzom Polski nie wypadało ulec amatorom.

**2** *Czy wiesz ile bramek strzeliłeś?* - zapytał K. Webera król strzelców imprezy.

*- Chyba 5*

**2** *Aż tak dobrze Ci nie poszło, ale cztery dały tytuł króla strzelców*

*- Cieszę się z tego...*

*..Ale jest bardzo marnym królem - wtrącił Backer, który włączył się do rozmowy. Okazji miał przynajmniej 10.*

**2** *Na szczęście wystarczyło, a ty zostałeś najlepszym zawodnikiem. Strzeliłeś też najładniejszą bramkę (na 1:1 w meczu z NZS).*

*- Wszystko zawdzięczamy drużynie, a zwłaszcza bramkarzowi (T. Pawłowski został najlepszym bramkarzem).*

Poprosiłem też o opinię trenera sekcji J. Śliwińskiego.

**2** *Czy zgadza się pan z wyborem zawodnika turnieju (M. Backer)?*

*- Tak, zgadzam się z tym, ale wszyscy chłopcy potrafią zagrać lepiej. Oceniam ich postawę na ok.50%. A taka ilość strat jak dziś jest karygodna. W powatnych turniejach każda taka kończy się bramką. Dobrze, że przydałyby im się teraz, a nie podczas meczów mistrzowskich.*

**2** *Nie jest to drużyna, która w zeszłym roku wygrała turniej politechniki?*

*- Z tej drużyny jest kilku chłopaków, pozostali to nowe twarze w zespole. Gdzieś muszą grać, ale na razie wygląda to dobrze.*

**2** *Widziałem, że rozmawiał pan z M. Damą. Czy to było zaproszenie na treningi sekcji?*

*- Tak, właśnie na ten temat z nim rozmawiałem. Zaprezentował się bardzo dobrze i myślę, że mógłby wzmocnić naszą ekipę.*

M. Dama był także bardzo zadowolony, gdy usłyszał, że został w-ce królem strzelców, a do tytułu najlepszego gracza brakło bardzo niewiele (feryalny karany z Laossem).

*- Cieszę się, że tak dobrze poszło.*

**2** *Trener zaprosił cię na treningi swojej ekipy?*

*- Tak, zaproponował mi grę. Mam nadzieję, że wzmocnię drużynę. Mamy więc zagraniczne wzmocnienie w ekipie, miejmy nadzieję, że będzie to procentowa.*

Tymczasem turniej się skończył. Rozdano puchary, pamiątkowe dyplomy i zrobiono grupowe, przyjacielskie zdjęcia. Studenci udowodnili, że bez względu na kolor skóry, pochodzenie można się razem świetnie bawić. Sport jeszcze raz stanął ponad narodami, a może w przyszłym roku bawić się tak będzie więcej ekip. Oby, bo było naprawdę barwnie, a emocje jakie towarzyszyły grze były typowe dla reprezentacji narodowej. Bravo dla reprezentacji UKSIDZ za organizację tego turnieju. Do zobaczenia za rok.



Krzysiek Weber - król strzelców

2020 Sławomir Szarek

Pomóż znaleźć lek na raka

# Życie jest piękne

Okres studiów bardzo często jest wspomniany jako czas intensywnej nauki, ale także jako czas, kiedy człowiek się usamodzielnia, poznaje nowych ludzi i ma okazję wykorzystać „przedłużoną młodość”. Praktycznie nle nie przeskadza w rozkoszowaniu się radością przebywania z przyjaciółmi, zabawą. Tylko nieliczni z nas mają do czynienia z chorobami, które rzucają cień na ten piękny okres. Bywają to choroby poważne, czasem nieuleczalne, które pod znakiem zapytania stawiają naszą przyszłość.

Jedną z poważniejszych - dziś uleczalnych w niewielkim procencie i to przy użyciu radykalnych metod leczenia - są choroby nowotworowe. Każdy z nas ma 25% szans zachorowania na raka. Być może nie za rok, nie za dziesięć... Czy jednak warto rezygnować z przyszłości, nawet gdy jest ona w tej chwili jeszcze tak odległa, że aż nierealna? A może by jednak zainwestować już teraz, aby w przyszłości mieć większe szanse, by pomóc tym, którzy będą walczyć z tą chorobą w najbliższych latach...

W kwietniu br. został zainicjowany projekt poszukiwania potencjalnego leku na raka, obejmujący swym za-

sięciem cały świat. Do projektu przyłączyć się może każdy posiadacz komputera osobistego dysponujący połączeniem z internetem. W jaki sposób? Naukowcy z Oxfordu opracowali algorytm badający interakcje pomiędzy proteinami nowotworowymi a molekułami będącymi potencjalnym lekiem.

Jest to jednak zagadnienie niezwykle złożone numerycznie i nawet najlepsze superkomputery musiałyby przetwarzać te dane przez wiele lat. Dlatego też postanowiono

stworzyć superprocesor zbudowany z komputerów osobistych na całym świecie. Podjęła się tego firma United Devices, która na zlecenie zespołu badawczego Uniwersytetu Oxfordzkiego i Narodowej Fundacji Badań nad Rakiem stworzyła specjalny program - UD Agent.


Program ten działa „w tle” nie redukując mocy obliczeniowej dostępnej dla użytkownika, który z reguły nie wykorzystuje pełnych możliwości procesora. Program pobiera z serwera modele molekuł i bada interakcje między nią a proteiną nowotworową. Po zakończeniu obliczeń łączy się z ser-




THINK
computational chemistry

1.83g (2528)
231 files
LIFE SCIENCES

Current Molecule: 1-743-790-01



Current Protein Target



Supernode Dromedate

Legend

● Carbon	● Hydrogen
● Oxygen	● Nitrogen
● Sulfur	● Helium/Alumina

werem, wysyła wyniki i pobiera kolejną porcję danych. Jest to pierwszy etap badań. Po jego zakończeniu wytypowane substancje chemiczne będą badane laboratoryjnie. Jest to pierwszy zakrojony na tak dużą skalę medyczny projekt badawczy. W chwili obecnej bierze w nim udział prawie 600.000 osób.

Czy warto stać z boku, czy może jednak dołożyć swoją cegiełkę do działań, które mogą dać szansę na leczenie choroby i być może w przyszłości nam uratują życie? Sprawmy, by życie innych mogło być piękne.

[www.teampwr.republika.pl](http://www.teampwr.republika.pl)

Andrzej Sikora 1-25

# Z prac zarządu

Minęły niecałe dwa tygodnie i ponownie się spotykamy. Mimo tak krótkiego okresu czasu wydarzyło się naprawdę wiele. Myślę, że najważniejsze dla wszystkich są sprawy stypendiów naukowych. Z danych jakie w chwili obecnej posiadamy na ośmiu wydziałach zostaną niestety podniesione progi wyższych kategorii stypendiów. Nie jest to wynikiem złej woli dziekanów i Waszych komisji stypendialnych (nie w każdym przypadku), ale ograniczonymi środkami finansowymi. Mimo planowania i wcześniejszych ruchów w progach stypendialnych pieniędzy jest coraz mniej. Dziwi nas tylko fakt, że dwa wydziały, mimo zapowiedzianej już dwa lata temu restrykcyjnej polityki wobec "leniwych", nie zrobiły nic lub prawie nic i osiągnęły debet na poziomie 700 tys. zł. Niestety studenci innych wydziałów też to odczują.

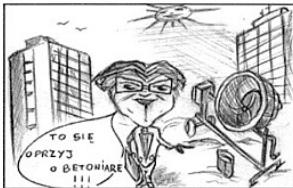
W czwartek 25 października zaplanowane zostało posiedzenie Konwentu Uczelnianego. Niestety do kworum zabrakło 2 (dwóch !!) głosów. Dziwne jest to, że mimo szumnych zapowiedzi na zebraniach, gdy są wszyscy nie pojawiają się wciąż przedstawiciele Budownictwa, a to oni mają najwięcej problemów z wypłatą stypendiów. Formalnie zebranie było nieważne, ale przy okazji spotkania poruszyliśmy kilka ważnych kwestii, między innymi znaczenia Samorządu w życiu naszej uczelni. Z wielkim żalem stwierdziliśmy, że gdy my chcemy coś osiągnąć, proszeni jesteśmy o pisma. Natomiast nam powinno wystarczyć ustne zapewnienie. Co z jego realizacją to już inna sprawa i dlatego będziemy starać się zawsze o pisemne potwierdzenie wypowiedzianych kwestii. Konwent zwrócił nam też uwagę na mało agresywną politykę w sprawie wyjaśnienia remontów w Domach Studenckich. Zobowiązaliśmy się więc do poruszenia tych problemów podczas rozmów z "dużym" Rektorem przy tzw "długim stole".

W piątek 26.10 br. udało nam się spotkać z JM Rektorem prof. Andrzejem Mulaikiem i przekazać swoje uwagi dotyczące naszych kontaktów i współpracy z prorektorem ds. studenckich. Długie rozmowy wyjaśniły wiele spraw, ale, co najważniejsze, mamy obietnicę prorektora, że wszelkie pytania pozostawione dotąd bez jasnej odpowiedzi, zostaną nam wyjaśnione. Prorektor zgodził się również na podpisanie protokołów z takich spotkań. Myślę, że takie rozwiązanie pozwoli nam na szybszą i bardziej zdecydowaną pracę. Pozwoli również wyjaśnić sprawę nieszczęśliwych remontów w ZDS-ie.

Wszystkich członków Konwentu zapraszam na Konwent wyjazdowy do Srebrnej Góry. Szczegóły w biurze Samorządu. Pozdrawiam.

Mojko

Humor



## XXVI AKADEMICKIE MISTRZOSTWA POLSKI

„Człowieku, naucz się tańczyć, bo inaczej aniołowie w niebie nie będą wiedzieć, co z tobą zrobić.”

Św. Augustyn

Stowarzyszenie taneczne „JAST” zaprasza na XXVI Akademickie Mistrzostwa Polski w Tańcu Towarzyskim pod patronatem Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola. Impreza odbędzie się 24 listopada br. w Hali Sportowej Akademii Rolniczej przy ul. Chelmońskiego 43.

Będzie można zobaczyć około kilkudziesięciu par studentów prezentujących się w tańcach standardowych i latynoamerykańskich. Dla tych, którzy wolą bardziej współczesne rytmy, odbędzie się pokaz tańca dyskotekowego: Dance i Hip-hop w wykonaniu czołowych tancerzy Polski i świata.

Zapraszamy studentów wrocławskich uczelni do aktywnego kibicowania swoim kolegom.

Dla uczniów i studentów (za okazaniem legitymacji) bilety w promocyjnej cenie 5 zł.

Bilet normalny-15zł.

Zapraszamy

Informacje:  
[www.dance.pl](http://www.dance.pl)



## III edycja „Dni studenta i doktoranta obcokrajowca”

Impreza została ogłoszona pod hasłem: „Przyjaźń i integracja młodzieży świata”. Zorganizował ją Uczelniany Komitet Studentów i Doktorantów Zagranicznych Politechniki Wrocławskiej, a odbyła się na Politechnice Wrocławskiej w dniach od 18 do 20 października 2001. Patronat nad imprezą sprawował J.M. Rektora Pwr, J.E. Ambasadora Libii, J.E. Ambasadora Republiki Tunezji oraz J.E. Ambasadora Republiki Laosu. Bogatszy program oraz obecność honorowych gości z ambasad dodatkowo uatrakcyjnił imprezę.

III edycja DSiDO składała się z trzech części:

1. Wystawa „Poznaj mój kraj” ma na celu przybliżenie polskim studentom kultur i tradycji narodów studentów zagranicznych studiujących nie tylko we Wrocławiu, ale także w całej Polsce. Zaplanowano wystawę pocztówek, slajdów, krajozobrazów, rękodzieł, strojów ludowych, prelekcji filmowych, itp.
2. Turniej halowej piłki nożnej „Przyjaźń i integracja młodzieży świata”, odbył się 20.10.2001 na Akademii Rolniczej. Brały w nim udział cztery drużyny: sekcja AZS, NZS, drużyna z Laosu oraz drużyna z Kamerunu.
3. W części artystycznej można było zobaczyć:
  - występy artystyczne prezentowanych krajów,
  - pokaz mody egzotycznej,
  - pieśni i tańce (zagraniczne i polskie)



Foto: Sławomir Szarek

Sebastian Kallidze



Wygraj szkolenie w Hiszpanii

# P&G Case Study

Stowarzyszenie studenckie Wigger, działające przy Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu zaprasza chętnych studentów III, IV, i V roku do udziału w konkursie P&G Case Study.

Czterech najlepszych uczestników z naszego regionu w drugiej połowie marca 2002r. weźmie udział w kilkudniowym seminarium organizowanym w okolicach Sierra Nevada.

Konkurs przeprowadzany jest dwoma torami: Case Study biznesowe oraz IT Case Study - już na początku należy się zdecydować na jedno z nich (jako że oba Case Study przebiegają w tym samym dniu).

A jak wygląda proces kwalifikacji? Po pierwsze należy do 6 listopada 2001r. wypełnić i wysłać (drogą internetową) formularz zgłoszeniowy znajdujący się na stronie [www.kariera-procter.pl](http://www.kariera-procter.pl). Wysłanie formularza jest automatycznym zaproszeniem na Etap I konkursu, w ramach którego przewidziany jest test pisemny sprawdzający analityczne myślenie oraz umiejętność rozwiązywania problemów pod presją czasu. Odbędzie się on w Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu 20 listopada 2001r. o godz. 14:15 w salach 106A i 205A (UWAGA: należy zabrać ze sobą kalkulator oraz dowód tożsamości).

W wyniku podsumowania wyników testu oraz dotychczasowych osiągnięć (na podstawie formularza zgłoszeniowego) zostanie wyłonionych ponad 20 osób, które przejdą do Etapu II. Odbędzie się on w pierwszej połowie grudnia, w jednym z hotelów we Wrocławiu.

W tym etapie studenci będą pracować przez większość czasu w zespołach dwuosobowych nad problemami biznesowymi (Case Study biznesowe), bądź informatycznymi (IT Case Stu-

dy). Najlepsze zespoły otrzymają palmtopy, a czterech uczestników (wyłonionych indywidualnie) pojedzie na seminarium w okolicy Sierra Nevada w Hiszpanii. Ponadto najlepszemu uczestnikowi IT Case Study zaoferowany zostanie udział w Międzynarodowym Seminarium Informatycznym w Budapeszcie. Dodatkowo

najlepszym uczestnikom obu Case Study otrzymają propozycje ofert pracy oraz praktyk letnich.

Jako współorganizatorzy wydarzenia serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie.

Stowarzyszenie Studenckie  
WIGGCR. ([www.wigger.pl](http://www.wigger.pl))



Klub Sportowy AZS  
Politechnika Wrocławska  
zaprasza na :

## Ligi wydziałowo - instytutowe



Piłka nożna halowa  
5 zawodników +2 rezerwowych



Siatkówka  
3 zawodników +2 rezerwowych



Koszykówka  
**Uwaga liga w nowej formule !!!**  
Gramy po 5 zawodników na pełnowymiarowym boisku

*Zbierz ekipę i graj z nami !!!*

Informacje i zapisy:  
KS AZS Politechnika Wrocławska  
Ul. Wyb. Wyspiańskiego 27 bud C-9  
50-370 Wrocław  
Tel 320-39-04, 320-26-09  
[www.azs.pwr.wroc.pl](http://www.azs.pwr.wroc.pl)  
[azs@azs.pwr.wroc.pl](mailto:azs@azs.pwr.wroc.pl)

Nasze Święto

# Dni Politechniki

**Już 14 i 15 listopada nasza uczelnia obchodzi swoje święto. Z tego powodu warto bliżej przyrzeć się organizowanym atrakcjom, a także historii. Specjalnie na potrzeby studentów podpytałmy tu i ówdzie.**

## Trochę historii

Otóż tego dnia w roku 1945 o godz. 9.00 odbył się pierwszy polski wykład. Wygłosił go prof. Kazimierz Idaszewski dla studentów 4 roku Oddziału Elektrycznego na Wydziale Mechaniczno-Elektrycznym. Studenci rozpoczynający wtedy studia nie byli naszymi rówieśnikami. Średni wiek osób przyjętych wynosił niemal 23 lata (!), choć zdarzali się i 30-latkowie. Grupa 25-ciu żaków musiała siedzieć w małej, zimnej sali w płaszczach. Pierwszy wykład został uwieczniony na zdjęciu, które co roku w okrągłą rocznicę tego jakże ważnego wydarzenia możemy oglądać w auli w A-1. W tym roku będzie dokładnie tak samo, ponieważ godne czechenie tego dnia zapisane jest nawet w statucie!

## Program obchodów

Mimo natłoku codziennych zajęć nie zapomniano o całej imprezie. Mało tego- „dołożono” jeszcze jeden dzień!

### 14 listopada

- godz. 11.00 - aula PWt. (A-1)
  - Wystąpienie rektora prof. Andrzeja Mulała
  - Nadanie tytułu Doktora Honoris Causa PWt. prof. Kurtowi Feserowi
  - Promocje Doktorów Habilitowanych; wręczenie odznaczeń państwowych
- Oprawę artystyczną zapewni Akademicki Chór Politechniki Wrocławskiej.
- godz. 18.00 - aula PWt. (A-1)
  - Koncert „Tańce świata 2” w wykonaniu Orkiestry Kameralnej LEOPOLDINUM

### 15 listopada

- godz. 8.30 - Kościół Najświętszego Serca Jezusowego, pl. Grunwaldzki 3
  - Msza św. w intencji pracowników i studentów.
- godz. 9.45 - Pomnik Martyrologii Profesorów Lwowskich, pl. Grunwaldzki
  - Złożenie kwiatów pod pomnikiem
- godz. 10.00 - ul. Sądowa 1
  - Złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą krakowskich profesorów uwiecznionych we Wrocławiu w 1939r.
- godz. 17.00 - Uniwersytet Wrocławski, Aula Leopoldina
  - Otwarte posiedzenie Kolegium Rektorów Wyższych Uczelni Wrocławia i Opola oraz wręczenie nagrody kolegium za integrację środowiska.

Dzięki temu nie tylko 15 listopada (to dzień wolny od zajęć!), ale również 14 będziemy mogli wziąć udział w uroczystościach.

Poniżej przedstawiamy propozycje AZSu:

- Bieg Uliczny, 15.11.2001, godz. 12.00, osiedle Wittiga
  - AMDŚ w brydżu sportowym, 15.11.2001, godz. 17.00, Stołówka Akademicka PWt
  - AMDŚ w szachach, 15.11.2001, godz. 17.00, Stołówka Akademicka PWt
- OMPWt w wyciskaniu siłowym, 15.11.2001, godz. 12.00, osiedle Wittiga (T-17, siłownia)

- OMPWt na ergometrze wioślarskim, 15.11.2001, godz. 12.00, osiedle Wittiga (T-17, siłownia)
- AMDŚ w kolarstwie górskim, 17.11.2001, godz. 11.00, Wzgórze Andersa

- OMPWt w tenisie stołowym, 15.11.2001, godz. 11.00
- OMPWt w koszykówce 15.11.2001, Studium Wychowania Fizycznego i Sportu

**Dla niewtajemniczonych:**  
 AMDŚ - Akademickie Mistrzostwa Dolnego Śląska  
 OMPWt - Otwarte Mistrzostwa Politechniki Wrocławskiej

**Szczegółowe informacje:**  
 KS AZS, C-9 pok. 424, 435  
 tel. 320 39 04, 320 26 09

Zapraszamy serdecznie do wzięcia udziału w imprezach.  
 Podziękowania dla pani dyrektor mgr Samolęk za pomoc w uzyskaniu informacji.

Kasia Dorezul

# Zima

Jest ciemno. Noc jeszcze przygląda się śpiącemu światu. Wie, że zaraz będzie musiała odejść. Żal mi jej. Ludzie mówią, że jest brzydka i pewnie dlatego nikt jej nie kocha. Ale dla mnie jest piękna. Podoba mi się jej czarna suknia i dyskretne, zmysłowe spojrzenie. Oraz szep, którego mógłbym słuchać przez wieki. Śmierć to podobno siostra Noey. Boże, jak bardzo chciałbym umrzeć.

Dlaczego muszę wstawać tak wcześnie? Gdy jestem niewyspany to świat mnie przytłacza. Wydaje mi się wtedy obcy i nieprzyjazny. Nie pamiętam, kiedy się ostatnio wyspałem. Świat budzi się do życia. Nie sprawia mi to wcale radości. O tej porze roku jest strasznie ponury. I chyba mnie nie lubi. Zresztą z wzajemnością.

Jest coraz głośniejszy. Zakładam wycę na uszy słuchawki i zatapiam się w swój własny, lepszy świat.

Wsiadam do autobusu. Czuję na sobie obojętne spojrzenia ludzi. Patrzę na nich dokładnie w ten sam sposób i zajmuję miejsce. Nie wiem czym to wytłumaczyć, ale ta codzienna jazda sprawia mi niewymowną przyjemność. Czasami żałuję, że mieszkam tak blisko.

Jakie to piękne słowo - miłość. Kiedyś myślałem, że wiem co oznacza, ale teraz już nie wiem. Zastanawiam się czy w ogóle istnieje takie uczucie. Boję się, że nie. Jestem jednak wdzięczny. No bo o czym pisaliby poeci?

Idę przez miasto. Staram się nie myśleć o zimnie i okrutnych kropelkach deszczu spływających powoli po moich policzkach. Myślę o niej. Jest taka... realna. Ma ręce, ma nogi, ma twarz. Ma również swoje życie i ma imię. Czym zatem różni się od innych? Właśnie tym wszystkim.

-Przepraszam pana - słyszę drżący, dziecięcy głos za plecami. Obracam się.

-Czy to prawda, że św. Mikołaj nie istnieje? - patrzę na mnie siedmioletnie oczy. Dostrzegam w ich kącikach maleńkie łzy.

-Nie - odpowiadam - to nieprawda. Jeżeli ktoś twierdzi inaczej, to znaczy, że kłamie - uśmiecham się. Chłopczyk odpowiada tym samym i wesoło podskakując, znika za rogiem ulicy.

Przecieram zaparowaną szybę i spoglądam przez nią. Czuję się jak w kinie. Kolejne obrazy migają przed moimi oczami. Patrzę na ludzi, z których każdy podąża w sobie tylko znanym kierunku. Autobus zatrzymuje się. Na ulicy grupka gapiów otacza, leżąca nieruchomo, postać. A widok krwi robi mi się niedobrze. To młody chłopak. Przyglą-

dam się uważnie, widzę jego twarz. Znam ją bardzo dobrze. To moja twarz.

Idziemy brzegiem jeziora, trzymając się za ręce. Jest ciepło. Na widok spadającej gwiazdy wypowiadamy szeptem życzenie. Oboje pragniemy, aby ta chwila trwała wiecznie. Kładziemy się na piasku. Moje dłonie wędrują po całym jej ciele. Nie. To jeszcze nie ten moment. Mam szesnaście lat.

Nie jestem w stanie się ruszyć. Świat wiruje mi przed oczami. Leżę pod drzewem i marzę tylko o wygodnym, ciepłym łóżku. Jacys ludzie ściągają mi z ręki zegarek i zabierają plecak. Nie mam siły, aby stawić jakikolwiek opór. Jestem żalony.



Po całym dniu wracam do domu. Pada śnieg. Znowu o niej myślę. Gładzi mnie po policzku delikatną dłonią i uśmiecha się. Nasze usta zbliżają się do siebie. Czuję jej wilgotny, tańczący język. Jest słodka. Po chwili patrzmy sobie głęboko w oczy. Bardzo lubię kolor niebieski.

Jestem zmęczony. Zamykam powieki. Może uda mi się wreszcie wyspać.

# Imieniny Andrzeja oblewamy w górach

Jak co roku, również i w tym Niezależne Zrzeszenie Studentów Politechniki Wrocławskiej organizuje w dolnośląskich górach wy(od-)jazdową studencką imprezę andrzejkową z niespodziankami. Celem organizatorów jest przygotowanie dla szerszego grona studentów dobrej zabawy przy muzyce w górskim schronisku połączonej z rajdem szlakami Karkonoszy. A wszystko to za niewielkie pieniądze i w niezapomnianej atmosferze.

Nieoficjalne źródła mówią, że w schronisku „Na Hali Szrenickiej” w ostatni weekend listopada oprócz tradycyjnych zabaw andrzejkowych przygotowano również nie lada atrakcje, które niestety będą odrobiną zależne od pogody. Z wiarygodnych źródeł dowiedzieliśmy się, że w dyskotecce będzie rządził profesjonalny DJ, natomiast wcześniej ma zostać przygotowane ognisko z ciepłymi niespodziankami.

Polecamy serdecznie imprezę wszystkim studentom tym bardziej, że poprzednia, zdaniem wielu uczestników, była niezwykle udana i sprawnie zorganizowana. Zabrakło nawet miejsc na liście zgłoszeniowej, która liczyła 120 pozycji. Dlatego serdecznie zachęcamy do obławiania imienin wszystkich Andrzejęw na Hali Szrenickiej!

Maciek 



**doskonała zabawa!**  
**profesjonalny DeeJay!**  
**wyprawa górską!**

**Andrzejkki 2001**  
na  
**Hali Szrenickiej**

**24-25. listopada**  
niespodzianki **25 zł** przejazd  
nocleg **25 zł** ciepły posiłek  
odjazdowa impreza

**Informacje i zapisy:**  
budynek D-6, pokój 2 I  
budynek D-5, pokój 5

## SpAF

Stowarzyszenie paraArtystycznej Fotografii „SpAF” ma nową siedzibę. Prosimy o przysyłanie wszelkiej korespondencji na nowy adres:

„SpAF”  
ul. Górnickiego 22  
50-337 Wrocław  
tel. 0(–)71 320-63-07

## Zaproszenie

Wszystkich chętnych, którzy chcą pisać, rysować, czyli tworzyć gazetę zapraszamy do redakcji.

Przysyłajcie nam swoje opowiadania, opisy podróży i przygód, dowcipy, a także przepisy na ulubione potrawy.

Piszcie do nas o tym, co chcielibyście przeczytać w Zaku.

[zak\\_pwr@pwr.wroc.pl](mailto:zak_pwr@pwr.wroc.pl)

